

Ochrona środowiska w europejskim prawie karnym

Część I. Droga do dyrektywy wspólnotowej

Słowa kluczowe: ochrona środowiska, Konwencja Strasburska, dyrektywa RE 2008/99/WE

Key words: environmental protection, Strasbourg Convention, Council Directive 2008/99/EC

Dnia 19 listopada 2008 r. Parlament Europejski i Rada przyjęły Dyrektywę 2008/99/WE w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne. Dyrektywa została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej L. 328 z 6 grudnia 2008 r., weszła w życie dwudziestego dnia po jej opublikowaniu, tj. 26 grudnia 2008 r. i ma być wdrożona w państwach członkowskich Unii Europejskiej w ciągu dwóch lat, tj. do 26 grudnia 2010 r. Dyrektywa jest dość krótkim (jak na dyrektywy wspólnotowe) aktem składającym się z preambuły, dziesięciu artykułów i dwóch załączników. Kolejne artykuły odnoszą się do: przedmiotu regulacji (art. 1), definicji (art. 2), przestępstw (art. 3), podżegania i pomocnictwa (art. 4), sankcji (art. 5), odpowiedzialności osób prawnych (art. 6), sankcji wobec osób prawnych (art. 7), transpozycji (art. 8), wejścia w życie (art. 9), adresatów (art. 10). Załącznik A obejmuje wykaz wspólnotowych aktów prawnych przyjętych na mocy Traktatu WE, których naruszenie stanowi bezprawne postępowanie zgodnie z art. 2 lit. a) ppkt (i) dyrektywy. Załącznik B obejmuje wykaz aktów prawnych przyjętych na mocy Traktatu Euratom, których naruszenie stanowi bezprawne postępowanie zgodnie z art. 2 lit. a) ppkt (ii) dyrektywy.

Jest to niezwykle ważny akt prawny, który może oznaczać przełom w traktowaniu odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska. W czteroczęściowym szkicu chciałbym przytoczyć pełny tekst dyrektywy z własnym komentarzem, zaczynając wszakże od rozważań o charakterze historycznym, obrazujących drogę prowadzącą do przyjęcia dyrektywy, uwzględniając w komentarzu do poszczególnych artykułów także ocenę polskiego prawa karnego środowiska w świetle dyrektywy wraz z uwagami, czy i w jakim kierunku przepisy polskie mogą i powinny się zmienić.

Ochrona środowiska wyzwaniem dla prawa karnego

Za początek ogólnoswiatowego ruchu na rzecz ochrony środowiska przyjmuje się zwykle dzień 26 maja 1969 r., kiedy został opublikowany słynny raport grupy naukowców *Człowiek i jego środowisko*, zwany od nazwiska ówczesnego Sekretarza Generalnego ONZ „Raportem U Thanta”. Zwrócenie uwagi na konieczność ochrony środowiska stało się od razu wyzwaniem także dla prawa kar-

nego, co w prawie wewnętrznym różnych państw spowodowało wprowadzanie do kodeksów karnych odrębnych rozdziałów o przestępstwach przeciwko środowisku. Ograniczając się do państw najbliższych nam geograficznie można wskazać na następujące – w kolejności chronologicznej – rozwiązania kodeksowe:

- uzupełnienie niemieckiego kodeksu karnego rozdziałem *Straftaten gegen die Umwelt* w roku 1980,
- rozdział *Ekologiczeskije priestuplenija* w kodeksie karnym Federacji Rosyjskiej z 1996 roku,
- rozdział *Przestępstwa przeciwko środowisku* w polskim kodeksie karnym z 1997 roku,
- rozdział *Trestne činy proti životnemu prostrediu* w słowackim kodeksie karnym z 2005 roku,
- rozdział *Trestne činy proti životnimu prostředi* w czeskim kodeksie karnym z 2009 roku.

W ślad za regulacjami kodeksowymi pojawiły się pojęcia *prawa karnego środowiska* w języku polskim, *Umweltstrafrecht* w niemieckim, *criminal environmental law* w angielskim, *droit penal de l'environnement* we francuskim, *trestni pravo životniho prostředi* w czeskim.

Problematyka ochrony środowiska środkami właściwymi prawu karnemu była przedmiotem dwóch kongresów Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego w Hamburgu w 1979 r. i w Rio de Janeiro w 1994 r. Stała się także przedmiotem kilku innych istotnych projektów naukowych w ostatnich latach XX wieku.

Ten rozwój historyczny doprowadził do podjęcia prób uregulowania tej problematyki na płaszczyźnie europejskiej poprzez wypracowanie pewnego wzorca odpowiedzialności za przestępstwa przeciwko środowisku.

Strasburska Konwencja Rady Europy

Pierwszą taką próbę podjęła Rada Europy. Komitet Ministrów przyjął 4 listopada 1998 r. w Strasburgu Konwencję o ochronie środowiska poprzez prawo karne [1]. Konwencja składała się z preambuły i 21 artykułów podzielonych na cztery rozdziały:

- I. Terminologia (art. 1)
- II. Środki, jakie należy podjąć na płaszczyźnie narodowej (art. 2-11)
- III. Środki, jakie należy podjąć na płaszczyźnie międzynarodowej (art. 12)
- IV. Postanowienia końcowe (art. 13-21).

Prof. dr hab. W. Radecki – Instytut Nauk Prawnych PAN, Wrocław

Z uwagi na to, że konwencja była przeze mnie szczegółowo komentowana na tych łamach [2], ograniczę się teraz tylko do krótkiego przypomnienia jej najważniejszych założeń. Według art. 2 ust. 1 każda strona miała przyjąć odpowiednie środki, jakie mogą być konieczne dla uznania za przestępstwo kryminalne według prawa krajowego:

- a) wypuszczenia, emisji lub wprowadzenia pewnej ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, ziemi lub wody, jeżeli to:
 - (i) powoduje śmierć człowieka lub poważną szkodę na osobie, albo
 - (ii) stwarza znaczące niebezpieczeństwo spowodowania śmierci człowieka lub poważnej szkody na osobie,
- b) bezprawnego wypuszczenia, emisji lub wprowadzenia pewnej ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, ziemi lub wody, jeżeli może to spowodować ich trwałe pogorszenie albo śmierć człowieka lub poważną szkodę na osobie albo istotne uszkodzenie chronionych pomników, innych chronionych obiektów, własności, zwierząt lub roślin,
- c) bezprawnego pozbycia się, przetwarzania, przechowywania, przewożenia, eksportu lub importu niebezpiecznych odpadów, jeżeli to powoduje lub może spowodować śmierć człowieka lub poważną szkodę na osobie albo istotne pogorszenie jakości powietrza, ziemi, wody, zwierząt lub roślin,
- d) bezprawnego prowadzenia zakładu przemysłowego, w którym jest wykonywana działalność niebezpieczna, która powoduje lub może spowodować śmierć człowieka lub poważną szkodę na osobie albo istotne pogorszenie jakości powietrza, ziemi, wody, zwierząt lub roślin,
- e) bezprawnego wytwarzania, przetwarzania, przechowywania, przewożenia, eksportu lub importu materiałów jądrowych lub innych niebezpiecznych substancji radioaktywnych, jeżeli to powoduje lub może spowodować śmierć człowieka lub poważną szkodę na osobie albo istotne pogorszenie jakości powietrza, ziemi, wody, zwierząt lub roślin.

Warunkiem odpowiedzialności miała być tu umyślność, a następny ust. 2 w art. 2 nakazywał uznanie podżegania lub pomocnictwa do takich czynów za przestępstwo. Kolejny art. 3 zobowiązywał Strony do uznania takich czynów za przestępstwa także wtedy, gdy zostały popełnione nieumyślnie, ale pozwalał Stronom na zastrzeżenie, że odpowiedzialność za nieumyślność zostanie ograniczona do rażącego niedbalstwa.

Stosownie do art. 4 konwencji w zakresie nieobjętym przepisami art. 2 i 3 za przestępstwa kryminalne lub administracyjne miały być uznane czyny następujące:

- a) bezprawne wypuszczenie, emisja lub wprowadzenie pewnej ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, ziemi lub wody,
- b) bezprawne powodowanie hałasu,

- c) bezprawne pozbycie się, przetwarzanie, przechowywanie, przewożenie, eksport lub import odpadów,
- d) bezprawne prowadzenie zakładu przemysłowego,
- e) bezprawne wytwarzanie, przetwarzanie, używanie, przewożenie, eksport lub import materiałów jądrowych, innych substancji radioaktywnych lub niebezpiecznych chemikaliów,
- f) bezprawne powodowanie szkodliwych zmian w składnikach przyrodniczych parku narodowego, rezerwatu przyrody, terenu ochrony wód lub innych terenów chronionych,
- g) bezprawne posiadanie, zabieranie, uszkodzanie, zabijanie albo sprzedawanie lub kupowanie okazów chronionych gatunków dzikiej fauny i flory.

Przepis art. 9 konwencji postulował wprowadzenie odpowiedzialności karnej korporacji, ale dawał Stronom możliwość uchylecia się od ustanowienia takiej odpowiedzialności i poprzestania na odpowiedzialności administracyjnej korporacji. Inne przepisy konwencji regulowały różne zagadnienia materialnoprawne i procesowe.

Wielką zasługą twórców konwencji było opracowanie po raz pierwszy na płaszczyźnie europejskiej wykazu czynów, które miały być ścigane na podstawie prawa krajowego.

Autorzy Konwencji postawili minimalne wymagania dotyczące jej wejścia w życie, wystarczała ratyfikacja przez trzy państwa. Jednakże Konwencja nie została ratyfikowana przez żadne państwo, nie weszła w życie i szanse, że kiedyś wejdzie w życie, są zerowe. Konwencja pozostanie pomnikiem myślenia o ochronie środowiska w prawie karnym. W dzisiejszym stanie prawnym nie jest potrzebne, aby weszła w życie, ponieważ najważniejsze postanowienia znalazły się w dyrektywie wspólnotowej.

Dyrektywa ramowa Rady

Kolejna próba uregulowania odpowiedzialności za przestępstwa przeciwko środowisku została podjęta już w ramach Unii Europejskiej. Dyskusja dotycząca konieczności przyjęcia na szczeblu wspólnotowym regulacji, która dotyczyłaby odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko środowisku, toczyła się od dawna. Ujawnili się zarówno zwolennicy, jak i zdecydowani przeciwnicy takiego rozwiązania. W 2001 r. Komisja przedstawiła projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady o ochronie środowiska poprzez prawo karne, przy czym ów projekt nie nawiązywał do Konwencji Rady Europy z 4 listopada 1998 r. Propozycja dyrektywy wymieniała art. 175 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską jako podstawę prawną, ale Rada uznała, że projekt przekracza uprawnienia przyznane Wspólnocie Europejskiej przez Traktat oraz że cele zawarte w propozycji dyrektywy zostaną osiągnięte przez wprowadzenie decyzji ramowej [3].

W tym miejscu trzeba wyjaśnić, że zgodnie z Traktatem o Unii Europejskiej z 7 lutego 1992 r. (dalej w skrócie TUE) obecna struktura Unii jest określana jako struktura trzech filarów. W skład I filaru wchodzi dwie Wspólnoty Europejskie, tj. Wspólnota Europejska (dawna EWG) oraz Europejska Wspólnota Energii Atomowej (Euratom). Rządzą się one specyficznym reżimem wspólnotowym, który wyraża się przede wszystkim w charakterze prawa wspólnotowego (mającego pierwszeństwo przed prawem krajowym), procedurze jego uchwalania oraz nadzorze nad jego przestrzeganiem przez sądy wspólnotowe. Filary II i III mieszczą się w ramach „polityk i form współpracy” ustanowionych przez Traktat o Unii Europejskiej, przy czym II filar ustanawia wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, III filar obejmuje współpracę policji i sądową w sprawach karnych [4].

Ramy polityki wspólnotowej w dziedzinie środowiska wyznaczają przepisy art. 174-176 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską z 25 marca 1957 r. (dalej w skrócie TWE). Na ich podstawie są wydawane akty prawa wtórne (pochodnego), do których art. 249 TWE zalicza:

- rozporządzenia – wiążące w całości i bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich,
- dyrektywy – wiążące państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiające jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków,
- decyzje – wiążące adresatów, do których są kierowane,
- zalecenia i opinie – niemające mocy wiążącej.

Inny instrument prawny przewiduje TUE. Na podstawie jego art. 34 ust. 2 lit. b) Rada – z inicjatywy państwa członkowskiego lub Komisji – stanowiąc jednomyślnie może podejmować decyzje ramowe w celu zbliżenia przepisów ustawowych i wykonawczych. Decyzje ramowe wiążą państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiają jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Nie mogą one wywoływać skutku bezpośredniego.

Należy podkreślić, że decyzja ramowa w rozumieniu art. 34 ust. 2 lit. b) TUE nie ma nic wspólnego z decyzją w rozumieniu art. 249 TWE. W literaturze trafnie wskazano, że decyzje ramowe są ludzko podobne do dyrektyw wspólnotowych [5], ale inne są ich skutki prawne.

Właśnie do art. 34 ust. 2 lit. b) TUE sięgnęła Rada wydając 27 stycznia 2003 r. decyzję ramową o ochronie środowiska poprzez prawo karne [6]. Decyzja ramowa składała się z obszernego wstępu i dwunastu artykułów, których przedmiotem były następujące zagadnienia: definicje (art. 1), przestępstwa umyślne (art. 2), przestępstwa nieumyślne (art. 3), współdziałanie przestępne (art. 4), kary (art. 5), odpowiedzialność osób prawnych (art. 6), sankcje wobec osób prawnych (art. 7), jurysdykcja (art. 8), ekstradycja i ściganie (art. 9), implementacja (art. 10), terytoria stosowania (art. 11), wejście w życie (art. 12).

Kluczowy art. 2 decyzji ramowej zawierał listę czynów, które państwa członkowskie powinny były uznać za przestępstwa, jeżeli popełniano je umyślnie. Na liście znalazły się czyny następujące:

- a) uwolnienie, emisja lub wprowadzenie pewnej ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, wody lub gleby, jeżeli powoduje to śmierć lub poważną krzywdę na zdrowiu innej osoby,
- b) bezprawne uwolnienie, emisja lub wprowadzenie pewnej ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, wody lub gleby, które powoduje lub może spowodować ich trwałe lub istotne pogorszenie albo śmierć lub poważną krzywdę na zdrowiu jakiejś osoby albo istotną szkodę dla chronionych pomników, innych obiektów chronionych, własności, zwierząt lub roślin,
- c) bezprawne pozbywanie się, przerabianie, składowanie, przewożenie, eksport lub import odpadów, włączając odpady niebezpieczne, które powoduje lub może spowodować śmierć lub poważną krzywdę na zdrowiu jakiejś osoby albo istotną szkodę dla jakości powietrza, wody, gleby, zwierząt lub roślin,
- d) bezprawne prowadzenie zakładu, w którym jest wykonywana działalność niebezpieczna, i które, poza zakładem, powoduje lub może spowodować śmierć lub poważną krzywdę na zdrowiu jakiejś osoby albo istotną szkodę dla jakości powietrza, wody, gleby, zwierząt lub roślin,
- e) bezprawne wytwarzanie, przerabianie, składowanie, używanie, przewożenie, eksport lub import materiałów nuklearnych lub innych niebezpiecznych substancji radioaktywnych, które powoduje lub może spowodować śmierć lub poważną krzywdę na zdrowiu jakiejś osoby albo istotną szkodę dla jakości powietrza, wody, gleby, zwierząt lub roślin,
- f) bezprawne posiadanie, pozyskiwanie, uszkodzanie, zabijanie lub przewożenie przez granice w celach handlowych chronionych gatunków dzikiej fauny i flory albo ich części, co najmniej wtedy, gdy według prawa krajowego są one zagrożone wyginięciem,
- g) bezprawny handel substancjami zubożającymi warstwę ozonową.

Kolejny art. 3 zobowiązywał państwa członkowskie do zapewnienia uznania za przestępstwa kryminalne czynów wskazanych w art. 2, jeżeli były popełniane nieumyślnie lub co najmniej wskutek poważnej nieostrożności, a art. 4 – do zapewnienia, aby uczestnictwo w przestępstwach umyślnych z art. 2 także było karalne.

Sankcje karnych dotyczył art. 5. Zobowiązywał on państwa członkowskie do zapewnienia, aby przestępstwa określone w art. 2 i 3 były karane efektywnymi, proporcjonalnymi i odstraszającymi karami, włączając, co najmniej w poważnych przypadkach, kary pozbawienia wolności, które dadzą podstawę do ekstradycji. Takim karom mogą towarzyszyć inne kary lub środki, w szczególności pozbawienie osoby fizycznej możliwości podejmowania działalności

wymagającej oficjalnego zezwolenia lub aprobaty albo zakładania, zarządzania lub kierowania firmą lub fundacją, jeżeli czyny, które doprowadziły do jej skazania, wskazują na znaczne ryzyko kontynuowania działalności kryminalnej tego samego rodzaju.

Dwa następne artykuły dotyczyły odpowiedzialności osób prawnych. Według art. 6 § 1 każde państwo miało podjąć niezbędne kroki w celu zapewnienia, aby osoby prawne mogły ponieść odpowiedzialność za zachowania określone w art. 2 i 3 popełnione na ich korzyść przez osobę działającą indywidualnie albo jako członek organu osoby prawnej, która ma stanowisko kierownicze w osobie prawnej oparte na:

- a) prawie reprezentowania osoby prawnej, lub
 - b) upoważnieniu do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej, lub
 - c) upoważnieniu do wykonywania kontroli w osobie prawnej,
- a także za włączenie się do uczestniczenia lub podżegania do czynów z art. 2.

Niezależnie od tego § 2 w art. 6 zobowiązywał państwa do zapewnienia, aby osoba prawna mogła zostać pociągnięta do odpowiedzialności, jeżeli brak nadzoru lub kontroli nad osobą wskazaną w § 1 umożliwił popełnienie przestępstwa z art. 2 lub 3 na korzyść osoby prawnej. Wreszcie art. 6 § 3 zastrzegł, że odpowiedzialność osoby prawnej według § 1 i 2 nie wyłącza ścigania osób fizycznych, które są sprawcami, podżegaczami lub uczestnikami czynów określonych w art. 2 i 3.

Ostatni z materialnych przepisów decyzji ramowej, art. 7, wskazywał na sankcje stosowane wobec osób prawnych. Po powtórzeniu zasady, że osoba prawna ponosząca odpowiedzialność według art. 6 powinna być ukarana efektywnymi, proporcjonalnymi i odstrasżającymi sankcjami, wskazał, że takimi sankcjami mogą być kryminalne lub niekryminalne grzywny, a ponadto inne sankcje, takie jak:

- a) wykluczenie z wykonywania przedsięwzięć na rzecz dobra publicznego lub korzystania z pomocy publicznej,
- b) czasowe lub stałe pozbawienie możliwości wykonywania działalności przemysłowej lub handlowej,
- c) poddanie nadzorowi sądowemu,
- d) zamknięcie z mocy nakazu sądowego,
- e) zobowiązanie do przyjęcia specyficznych środków w celu uniknięcia konsekwencji postępowania, które stało się przyczyną odpowiedzialności karnej.

Środki przewidziane w decyzji ramowej miały być wdrożone przed 27 stycznia 2005 r. Sprawozdania z realizacji decyzji miały być przedstawione do 27 kwietnia 2005 r., po czym Rada w terminie do 27 stycznia 2006 r. miała wskazać, w jakim zakresie państwa powinny doprowadzić swoje ustawodawstwo do zgodności z decyzją ramową.

Taki tryb regulacji odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko środowisku został zakwestionowany przez

Komisję Europejską, która wystąpiła do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości przeciwko Radzie, zarzucając jej przekroczenie uprawnień. Trybunał podzielił stanowisko Komisji i wyrokiem z 13 września 2005 r. unieważnił decyzję ramową Rady [7]. Trybunał uznał, że jego obowiązkiem jest przestrzeganie przepisów traktatowych, w tym art. 47 TUE (stanowi on, że żadne z postanowień TUE nie narusza TWE), a w konsekwencji kontrolowanie, czy akty prawne przyjmowane w III filarze Unii Europejskiej nie naruszają kompetencji przyznanych Wspólnocie Europejskiej na mocy TWE. Trybunał uznał dalej, że bez wątplenia art. 174-176 TWE stanowią ramy, w których polityka wspólnotowa w zakresie ochrony środowiska ma być realizowana. Trybunał dokonał analizy celu przyjęcia decyzji ramowej, dochodząc do wniosku, że zmierza ona do realizacji celów ochrony środowiska. Zdaniem Trybunału, wprawdzie, co do zasady, przepisy prawa karnego, jak i zasady procedury karnej nie należą do kompetencji Wspólnoty, jednakże w razie gdy stosowanie przez właściwe władze krajowe skutecznych, proporcjonalnych i odstrasżających sankcji stanowi działanie niezbędne dla zwalczania przestępstw przeciwko środowisku, to brak kompetencji w sprawach karnych nie może jednak powstrzymać ustawodawcy wspólnotowego od przyjęcia środków związanych z prawem karnym państw członkowskich, które uzna on za konieczne w celu zapewnienia pełnej skuteczności norm przyjętych w dziedzinie ochrony środowiska. Trybunał uznał, że decyzja ramowa, naruszając kompetencje przyznane Wspólnocie przez art. 175 TWE, jest w całości, z uwagi na swą niepodzielność, niezgodna z art. 47 TUE, i orzekł jej nieważność.

W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że dylemat, przed którym stanął Trybunał, sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie: czy ochrona środowiska środkami prawa karnego to:

- 1) „bardziej” ochrona środowiska – wtedy art. 175 TWE, czy też
- 2) „bardziej” prawo karne – wtedy art. 34 ust. 2 lit. b) TUE.

Trybunał opowiedział się za pierwszym z tych stanowisk, co wprawdzie spowodowało, że i druga (po Konwencji Strasburskiej) próba uregulowania odpowiedzialności karnej za zamachy na środowisko na płaszczyźnie europejskiej okazała się nieudana, ale za to otworzyła drogę do przyjęcia odpowiedniej dyrektywy wspólnotowej, co też się stało 19 listopada 2008 r.

LITERATURA

- [1] Convention on the Protection of the Environment through Criminal Law, *European Treaty Series* /172.
- [2] Radecki W.: Konwencja o prawnokarnej ochronie środowiska z komentarzem, *Problemy Ekologii*, nr 1, 2 i 3, 2000
- [3] Kenig-Witkowska M. M.: Prawo środowiska Unii Europejskiej. Zagadnienia systemowe, s. 222–224, Warszawa 2005
- [4] Barcz J., Górka M., Wyrozumska A.: Instytucje i prawo Unii Europejskiej, s. 56–59, Warszawa 2008

- [5] Grzelak A.: Unia Europejska a prawo karne, s. 70, Warszawa 2002
[6] Council Framework Decision 2003/80/JHA of 27 January 2003 on the protection of the environment through criminal law, *Official Journal of the European Union*, 5.2.2003, L. 29/55
[7] Wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 13 września 2005 r., omówiony przez Agnieszkę Grzelak w publikacji: Kompetencje WE do

określania sankcji karnych w przepisach prawa wspólnotowego – glosa do wyroku ETS z 13.09.2005 r. w sprawie C-176/03 Komisja przeciwko Radzie, *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 6, s. 48–53, 2006

ANNA LEMAŃSKA

Filozofia przyrody jako podstawa dla sozologii

Słowa kluczowe: filozofia przyrody, sozologia, antropocentryzm, biocentryzm

Key words: the philosophy of nature, sozology, anthropocentrism, biocentrism

Otoczający człowieka świat przyrody fascynował go od zawsze. Z jednej strony konieczność przeżycia we wrogim otoczeniu, w którym zagrażały człowiekowi różnorodne niebezpieczeństwa i w którym trzeba było znaleźć środki do przetrwania, zmuszała do poznania prawidłowości natury. Z drugiej strony przyroda napawała człowieka nie tylko lękiem, ale również podziwem. Toteż chęć zrozumienia świata przyrody zawsze była naczelnym celem. Początkowo człowiek tworzył mity, które wyjaśniały zarówno genezę świata i jego samego, jak i określały pewną hierarchię wartości obiektów przyrodniczych. Począwszy od VII w. przed Chrystusem w Grecji zaczęto wyjaśnienia mitologiczne zastępować filozoficznymi. Tak narodziła się filozofia przyrody.

Pierwsi filozofowie przyrody szukali podstawowej zasady rzeczywistości. Widzieli ją w wodzie (Tales), powietrzu (Anaksymenes), ogniu (Heraklit), atomach (Leucyp i Demokryt), liczbie (pitagorejczycy), czterech żywiołach (Empedokles). Z czasem krąg problemów poszerzał się o pytania dotyczące natury poszczególnych bytów z obrębu przyrody, czasu i przestrzeni, ruchu. Metoda eksperymentalna i wykorzystanie matematyki do opisu ruchu przyczyniły się do oddzielenia w XVII w. nowożytnego przyrodoznawstwa od filozofii przyrody. Nauki przyrodnicze okazały się niezwykle skuteczne w wyjaśnianiu świata, niemniej stare filozoficzne problemy dotyczące rzeczywistości przyrodniczej pozostały aktualne do dzisiaj.

Dzięki naukom przyrodniczym w istotny sposób zmieniło się życie człowieka, zaś rewolucja naukowo-techniczna dała mu do ręki narzędzia zarówno poznania, jak i wykorzystania zasobów przyrody. Rozwój przemysłu doprowadził do przeobrażeń naturalnego środowiska i do zachwiania w nim równowagi ekologicznej. W XX wieku wreszcie zdano sobie powszechnie sprawę z zagrożeń związanych z dewastowaniem przyrody. Stąd dużą rolę zaczęły odgrywać dyscypliny zajmujące się badaniem środowiska i jego ochroną, przede wszystkim ekologia i sozologia.

Szczególne zadanie przy podejmowaniu działań mających na celu ochronę przyrody przypada ekologii. Poznanie relacji i zależności między organizmami i ich środowiskiem jest bowiem, z oczywistych względów, niezbędne, by podejmować odpowiednie działania chroniące przyrodę.

Z formalnego punktu widzenia ekologia jest nauką przyrodniczą, jest zatem jedną z dziedzin przyrodoznawstwa. Co więcej, wykorzystuje metody i wyniki uzyskane przede wszystkim w różnych działach biologii, ale również chemii i fizyki. Toteż jest nauką interdyscyplinarną. Z kolei sozologię można określić jako naukę o ochronie środowiska. W tym kontekście ekologia stanowi jeden z elementów dających teoretyczne podstawy dla sozologii, którą można potraktować jako dyscyplinę praktyczną, w pewnym sensie „techniczną”, wskazującą najlepsze środki i metody ochrony przyrody. Warto jednak postawić pytanie: czy sama wiedza przyrodnicza jest wystarczająca dla skutecznej ochrony środowiska? Odpowiedź na to pytanie wydaje się być negatywna.

Przyrodoznawstwo daje tylko szczegółowe poznanie pewnych aspektów świata materialnego. Dzięki temu naukową wiedzę przyrodniczą wykorzystuje się w praktyce. Może mianowicie posłużyć do wskazania tego, co trzeba robić, by osiągnąć założone cele. Aby jednak określić te cele, konieczne jest wyjście poza tylko „techniczne” umiejętności. Potrzebne jest całościowe ujęcie przyrody jednocześnie ją wartościujące, a to należy już do domeny filozofii, a nie przyrodoznawstwa.

Relacje między różnymi organizmami zasiedlającymi tę samą niszę ekologiczną oraz wpływ rozmaitych czynników abiotycznych na te organizmy są tak skomplikowane i różnorodne, że samo ich poznanie nie wystarcza, by podejmować skuteczne działania zapobiegające degradacji środowiska naturalnego. Najskuteczniejszą bowiem ochroną przyrody byłoby pozostawienie jej samej sobie i w żaden sposób nie ingerowanie w środowisko przez człowieka. Człowiek jest jednak jednym z elementów świata przyrody i musi wykorzystywać zasoby środowiska dla swego przetrwania. Musi zdobyć pokarm niezbędny do życia (zjadać inne organizmy), chronić się przed niekorzystnymi